

Wielki Mur Chiński



Po zjednoczeniu Chin w 221 r. p.n.e. cesarz Zheng przybrał imię Pierwszego Boskiego Samowładcy (Shi Huangdi) i postanowił, że historia Państwa Środka będzie odtąd zaczynać się od niego. W tym celu rozkazał w 213 r. p.n.e. spalić wszystkie archiwa i książki, z wyjątkiem dzieł przydatnych praktycznie, dotyczących rolnictwa, medycyny i wróżbiarstwa, żeby nikt nie mógł powoływać się na tradycję. Przy okazji spalono kilkuset uczonych protestujących przeciw tak bezceremonialnemu odcięciu się od przeszłości. Zheng był silną osobowością i potężnym władcą. W 1974 r. odkryto jego wspaniałą grobowiec, a w nim około 7 tys. terakotowych rzeźb żołnierzy naturalnej wielkości. Umarł w 210 r. p.n.e., a w 202 r. opanowała tron cesarski dynastia Han i wszystko wróciło do normy. Kiedy odtwarzano z pamięci zniszczone materiały źródłowe, zrobiło się ich więcej, niż było pierwotnie. Nic dziwnego, że jeszcze dziś najdawniejsze dzieje i osiągnięcia Chin nie są pewne i z reguły bywają przesadnie wyolbrzymiane.

Zheng pozostawił jednak po sobie dzieło, które zapewnia mu nieprzemijającą pamięć – to na jego polecenie wydane w 214 r. p.n.e. zbudowano Wielki Mur. Jeden z jego wodzów, Meng Thien, na czele 300 tys. ludzi najpierw wyparł barbarzyńców z obszarów po południowej stronie rzeki Żółtej, a następnie zbudował

Ciąg główny muru liczy około 3360 km, a łącznie z dodatkowymi murami pomocniczymi 6320 km – taka odległość dzieli Londyn od Petersburga czy Paryż od Bukaresztu.

na północ od tej rzeki ciągłą linię umocnień, dostosowywanych do konfiguracji terenu, biegnącą przez góry, bagna i pustynie od Morza Żółtego na wschodzie do prowincji Kansu na zachodzie. Tak ambitne przedsięwzięcie, oparte na ręcznej pracy setek ludzi, było ogromnym wyzwaniem organizacyjnym – rozpoczęto je podobno od rolniczego zagospodarowania całej zaplanowanej trasy Muru, aby zapewnić rzeszom budowniczych aprowizację.

Już wcześniej, w epoce walczących królestw, wznoszono fortyfikacje zabezpieczające przed najazdami koczowniczych barbarzyńców z północy. Przebudowano je i włączono do Wielkiego Muru. Oczywiście w ciągu następnych stuleci Mur był wielokrotnie przebudowywany, wzmacniany, naprawiany i rozbudowywany. Ostateczną, zachowaną w dużym stopniu do dziś postać nadano mu w XVI w., w epoce Ming (1368–1644). Obok głównego ciągu obwarowań Mur posiada liczne rozgałęzienia i dodatkowe linie. Nie sposób obecnie ustalić dokładnie trasy przebiegu Wielkiego Muru w jego pierwotnej wersji. W wielu miejscach pokrywa się ona zapewne z dzisiejszą, ale – zdaniem badaczy – w wielu wysunięta była bardziej na północ.

Nie wiemy też dokładnie, jaka jest całkowita długość istniejącego obecnie Muru. Podawane dane są dość rozbieżne. Zdaniem najwybitniejszego badacza dziejów chińskiej cywilizacji, Josepha Needhama, ciąg główny liczy około 3360 km,

a łącznie z dodatkowymi murami pomocniczymi 6320 km (oficjalne dane chińskie podają 5980 km). Warto zwrócić uwagę, że taka odległość dzieli Londyn od Petersburga czy Paryż od Bukaresztu. Często się podaje, że Mur jest jedynym dziełem człowieka, które mogliby dojrzeć astronomowie z Marsa.

Zasadniczy zrąb Wielkiego Muru stanowił wał z ubitej ziemi wzmocnionej kruszywem i gdzieś tam twarde drewnem, mający szerokość około 8 m u podstawy, około 5 m na szczycie i od 6 do 16 m wysokości. Był on obmurowany po obu stronach licówką z kamienia lub cegły grubą na półtora metra. W pewnych odstępach wznosiły się nad wałem wysokie na 12–16 m murowane wieże, nieco wysunięte przed jego przedpiersie. Tam, gdzie to było możliwe, zabezpieczono dodatkowo Wielki Mur fosą, w niektórych miejscach gęstymi zaroślami wierzby utrudniającymi poruszanie się konnicy. Nadto na przedpolu Muru stały w pewnych odstępach wieże strażnicze, z których przesyłano wiadomości o zagrożeniu. Baszt zachowało się około 20 tys., czatowni około 10 tys. W okresie świetności Muru było ich łącznie prawie 40 tys.

Zamysł Zhenga przerastał skalą podobne zabiegi stosowane przez imperium rzymskie, fortyfikujące zagrożone granice pozbawione naturalnych zabezpieczeń. Najdłuższe z rzymskich tego rodzaju obwarowań – biegnące od Renu do Dunaju – wzniesione w I wieku n.e. mierzyło nie więcej jak 550 km.

Panuje na ogół przekonanie, że – pomimo całego swego ogromu – tego rodzaju mur obronny musiał być rozwiązaniem strategicznie chybnym, z uwagi na niemożność utrzymania na całej jego długości dostatecznej liczby żołnierzy dla odparcia ataku nomadów, którzy ze swej strony mogli dowolnie wybierać miejsce uderzenia. Nic bardziej powierzchownego niż taki osąd. Przeciwnie, Wielki Mur zdawał znakomicie egzamin w praktyce dowodząc słuszności szczegółowo przemyślanej doktryny strategicznej cesarza Shi Huangdi. Zabezpieczył on przede wszystkim mieszkańców

Wielki Mur zdawał znakomicie egzamin zabezpieczając mieszkańców terenów przygranicznych przed sporadycznymi łupieżczymi najazdami luźnych czambułów.

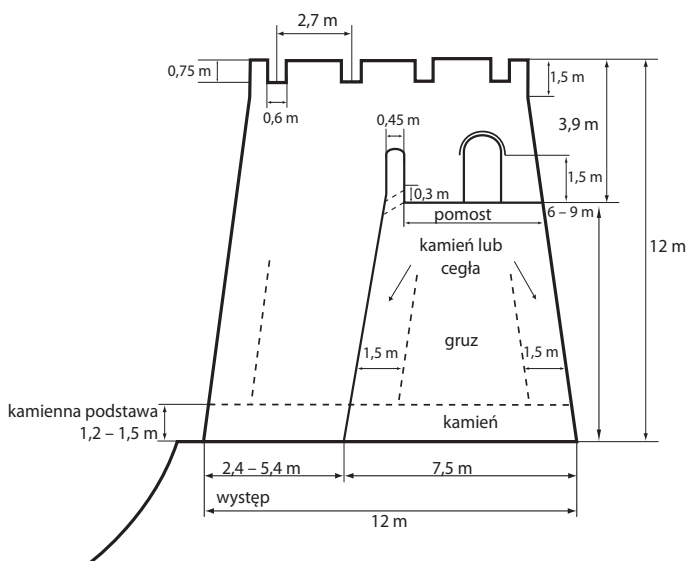
terenów przygranicznych przed sporadycznymi łupieżczymi najazdami luźnych czambułów. Jeśli nawet jakaś większa grupa przedarłaby się przez Mur, to nie mogłaby przeprowadzić przezeń swych koni. A bez koni Mongołowie tracili wiele ze swej siły bojowej. Zmniejszała się też groźba zaskoczenia. Można było w porę ostrzec o zbliżającym się niebezpieczeństwie pobliskie osiedla i zawczasu na pomoc sąsiednie garnizony, które przecięłyby napastnikom drogę odwrotu. Oczywiście, poważne siły nieprzyjacielskie mogły opanować którąś z nielicznych i dobrze strzeżonych bram w Murze albo rozwalić budowlę w jakimś

jej punkcie. Zabrałoby to jednak sporo czasu, co umożliwiłoby sprowadzenie odsieczy i opanowanie sytuacji. Najlepszym zaś potwierdzeniem faktu, że koncepcja Wielkiego Muru okazała się słuszną w praktyce, była zmiana kierunku głównych natarć Mongołów w ciągu następnych kilku stuleci po jego powstaniu. Zaczęli oni intensywniej przeć na zachód. Istnieją nawet teorie upatrujące w tym zjawisku bezpośredniej przyczyny upadku cesarstwa rzymskiego, ponieważ Hunowie pędzili przed sobą inne ludy koczownicze, zmuszając je do gwałtowniejszego nacisku na jego granice. Oni to właśnie między innymi wyparli Gotów z równin dzisiejszej Rosji, zniewalając ich do wdarcia się w obręb imperium rzymskiego, co ostatecznie przypieczętowało jego los.

Wielki Mur robił wrażenie na Europejczykach. Relacje o nim przekazywane z bliższymi szczegółami (niekiedy bardzo przesadzone) od końca XVIII w. są pełne podziwu. Najlepiej zachowana i dostępna do zwiedzania część wschodnia znajduje się w okolicach miejscowości Badaling, około 70 km na północ od Pekinu. W 1987 r. Wielki Mur Chiński został wpisany na Listę Światowego Dziedzictwa Kulturalnego i Przyrodniczego.

prof. **BOLESŁAW ORŁOWSKI**
Instytut Historii Nauki PAN

Schemat budowy Wielkiego Muru



Wielki Mur widziany z orbity okołozemskiej



Zdjęcia – Wikipedia.pl